

*Nowe Wiadomości
Ekonomiczne i Uczone:*
Poland's first popular
science magazine

**„Nowe Wiadomości
Ekonomiczne i Uczone”
jako pierwsze czasopismo
popularnonaukowe
w Polsce***

Instytut Nauk o Informacji
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN
ul. Podchorążych 2
PL 30-084 Kraków
e-mail: wojcik.ewa@op.pl

**Ewa
WÓJCIK**

KEY WORDS:

Polish press in the 18th century, popular science magazines, Warsaw, *Nowe Wiadomości Ekonomiczne i Uczone*, Wawrzyniec [Lorenz] Mitzler de Kolof (1711–1778)

SŁOWA KLUCZOWE:

„Nowe Wiadomości Ekonomiczne i Uczone”, czasopismo popularnonaukowe, Warszawa, XVIII wiek, Wawrzyniec Mitzler de Kolof

ABSTRACT

The article attempts to prove that *Nowe Wiadomości Ekonomiczne i Uczone* [*The Latest News Economic and Learned*], a magazine published by Wawrzyniec [Lorenz] Mitzler de Kolof in the years 1758–1761, 1764 and 1767, was Poland's first popular science periodical. It set an example other 18th-century publishers tried to emulate.

ABSTRAKT

W artykule podjęto próbę udowodnienia, że „Nowe Wiadomości Ekonomiczne i Uczone” — pismo wydawane przez Wawrzyńca Mitzlera de Kolof w latach 1758–1761, 1764, 1767 można uznać za periodyk, który dał początek polskiemu czasopiśmiennictwu popularnonaukowemu w Polsce. Stworzony wzorzec powielany był przez innych wydawców w XVIII wieku.

* Temat realizowany w ramach grantu NCN *Polskie czasopiśmiennictwo popularnonaukowe do 1939 roku* (nr 2014/15/B/HS2/01071).

Streszczenie

„Nowe Wiadomości Ekonomiczne i Uczzone albo Magazyn Wszystkich Nauk do Szczęścia Życia Ludzkiego Potrzebnych”, pismo „półuczone” ukazujące się w latach 1758–1761, 1764, 1767 uważane jest za pierwsze czasopismo popularnonaukowe. Odwołując się do ustaleń terminologicznych i definicji stworzonych przez badaczy prasy XVIII wieku i czasopism popularnonaukowych, autorka starała się udowodnić, że ukazanie się „Nowych Wiadomości Ekonomicznych i Uczonych” można uznać za początek tego typu periodyków. Ich redaktor Wawrzyniec Mitzler de Kolof, wydawca pierwszych pism uczonych w Polsce „Warschauer Bibliothek” (1753–1755) i „Acta Litteraria” (1755–1756) stworzył wzorzec pisma, którego głównym celem było upowszechnianie wiedzy naukowej. Czasopismo wypełniał głównie przedrukami z pism niemieckich i francuskich, ale jego tematyka dostosowana była do warunków polskich. Intencją redaktora było, zgodnie z ideologią oświecenia, upowszechnić pogląd, że nauka ma sens jeżeli przynosi realne korzyści społeczeństwu. Kierując się tym przesłaniem Mitzler dobierał tematykę zgodnie z potrzebami ówczesnego odbiorcy, podając głównie wiedzę z zakresu ekonomii, medycyny, filozofii i fizyki. Analiza zawartości pisma pozwala na postawienie tezy, że pismo realizowało konsekwentnie wyznaczone zadanie, a ich redaktor świadomie edukował polskie społeczeństwo w zakresie rolnictwa, hodowli zwierząt, handlu, a także medycyny, higieny i zdrowego trybu życia. Walczył z ciemnotą, zacofaniem i szarlatanerią, był gorącym orędownikiem reform państwa polskiego i poprawy stanu jego gospodarki.

Problematyka czasopiśmiennicza polskiego oświecenia budzi duże zainteresowanie badaczy. Ich wyrazem są liczne prace naukowe i popularnonaukowe, przyczynkowe i monograficzne z dziedziny prasoznawstwa oraz próby zestawień bibliograficznych druków prasowych i czasopism¹. Kierunki badań nad prasą polską XVIII wieku określił Władysław Marek Kolasa², wskazując na ich dynamiczny i systematyczny rozwój po 1945 roku. Łącznie do roku 2012 ukazało się 258 opracowań napisanych przez 137 badaczy. Największymi osiągnięciami w zakresie badań prasy polskiej XVIII wieku wykazali się Jerzy Łojek, Danuta Hombek, Józef Szczepaniec, Elżbieta Aleksandrowska, Jadwiga Rudnicka, Stanisław Salmonowicz, Krystyna Bednarska-Ruszajowa, Julian Platt i Dorota Sidorowicz³. Biorąc pod uwagę aktualny stan wiedzy, prace prof. Danuty Hombek stanowią niewątpliwie podstawę do dalszych naukowych rozważań na tym okresie dziejów prasy. Pomimo tak licznych studiów syntetycznych i opracowań, do których można się odwołać, badania nad czasopiśmiennictwem XVIII wieku dają jeszcze obraz niepełny, przedstawiają wybrane zjawiska z perspektywy historyków literatury, prasoznawców, bibliologów, wymagają syntetycznego ujęcia prasoznawczego.

Okres oświecenia to przede wszystkim początki prasy informacyjnej, ale już w połowie wieku obserwujemy kształtowanie się nowych typów czasopism⁴. Według D. Hombek w okresie oświecenia ukazywało się około 202 tytułów prasowych⁵. Zebrany zbiór badaczka podzieliła na: gazety o charakterze informacyjno-politycznym, czasopisma naukowe, popularnonaukowe, moralne, ogłoszeniowe i adresowe oraz czasopisma literackie. Kryterium treściowym kierowała się także Elżbieta

¹ K. Kłodzińska, *Czasopisma i druki prasowe od XVI do XVIII wieku w zbiorach Biblioteki Kórnickiej. Cz. I. Katalog czasopism XVII–XVIII w.*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1968, z. 9–10, s. 344.

² W.M. Kolasa, *Kierunki badań nad prasą polską XVIII stulecia*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2012, nr 1–2, s. 77–99, zob. też tenże, *Historiografia prasy polskiej (do roku 1918): naukometryczna analiza dyscypliny 1945–2009*, Kraków 2013, s. 117–135.

³ W.M. Kolasa, *Kierunki badań nad prasą polską XVIII stulecia...*, s. 79.

⁴ D. Hombek, *Gazety i czasopisma polskie XVIII wieku jako źródło do badań kultury książki: przegląd zagadnień*, [w:] *Ludzie i książki: studia i szkice bibliologiczno-biograficzne: księga pamiątkowa dedykowana Hannie Tadeusiewicz*, Łódź 2011, s. 215–224.

⁵ D. Hombek, *O potrzebie nowej bibliografii polskich gazet i czasopism XVIII wieku*, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy” 2010, t. 2/13, s. 13–33. Według obliczeń Jerzego Łojka w XVIII wieku ukazało się 126 tytułów, zob. J. Łojek, *Prasa polska w latach 1661–1831*, [w:] *Prasa polska w latach 1661–1864*, pod red. J. Łojka, Warszawa 1976.

Aleksandrowska, która wyodrębniła pisma ogólnoinformacyjne, informacyjno-polityczne, polityczno-społeczne, czasopisma uczone, półuczone, moralne i periodyki literackie⁶. Określenia czasopismo półuczone używa większość badaczy zajmujących się kulturą i literaturą, bibliologią i czasopiśmiennictwem XVIII wieku. Nie pojawia się ono natomiast w pierwszym tomie syntezy *Prasa polska 1661–1864* Jerzego Łojka, który tego typu prasę zalicza do czasopiśmiennictwa moralnego, literackiego i społeczno-ekonomicznego⁷. Unikając także terminu prasa nazywa je „pismami zbiorowymi publikującymi materiały informacyjne i literackie, rozprawy, recenzje, ciekawostki historyczne, geograficzne, przyrodnicze itp.” Niekonsekwencja badacza polega na tym, że w toku dalszego wywodu pisze, że czasopisma tego rodzaju przechodziły nieprzerwaną ewolucję aż do XX wieku⁸. Zastrzeżenie dotyczące formy wydania stanowi pewnego rodzaju asekurację wynikającą z trudności jednoznacznego określenia rodzaju niektórych wydawnictw. Utrudnia to niewątpliwie ustalenie pełnej liczby czasopism ukazujących się w XVIII wieku. Warto jednak podkreślić spostrzeżenie D. Hombek, że wydawcy XVIII-wieczni dość precyzyjnie określali charakter druku w tytułach bądź w poprzedzających ich wydawanie prospektach, nazywając je „dziełem periodycznym”, co oznaczało książkę rozpowszechnianą w tomach i „pismo periodyczne” co oznaczało czasopismo⁹. Pomimo to nadal w wielu publikacjach, bibliografiach, spisach i katalogach obserwujemy różne rozbieżności dotyczące zakwalifikowania poszczególnych druków do wydawnictw zwartych lub periodycznych. Fakt ten utrudnia również dotarcie do konkretnych tytułów. Dla przykładu można podać tytuły: „Praktykę Lekarską”, „Historię Polityczną Państw Starożytnych” czy „Różne Uwagi Fizyczno-Chemicznego Warszawskiego Towarzystwa”, które często traktowane są jako druki zwarte.

Terminy czasopisma uczone (*gelehrte*) i półuczone (*halbgelehrte*) używane w odniesieniu do oświeceniowych czasopism naukowych i popularnonaukowych przejęte zostały z języka niemieckiego. Szukając ich rodowodu Mieczysław Klimowicz wskazuje Anglię, gdzie w XVIII wieku ukazywały się periodyki, których celem było popularyzowanie ówczesnej nauki, następnie wzorce te przeniesione zostały do Szwajcarii i Niemiec¹⁰. Z kolei Jerzy Łojek ich początków doszukuje się w XVII wieku, upa-

⁶ E. Aleksandrowska, *Czasopiśmiennictwo*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, wyd. 2, Wrocław 1991, s. 50–58.

⁷ J. Łojek, *Prasa polska w latach 1661–1831...*, s. 45–46.

⁸ Tamże, s. 45.

⁹ D. Hombek, *Prasa i czasopisma polskie XVIII wieku w perspektywie bibliologicznej*, Kraków 2001, s. 41–42; zob. szerzej D. Hombek, *Dzieło periodyczne a pismo periodyczne (problemy terminologiczne i typologiczne wydawnictw XVIII wieku)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2003, z. 2 (12), s. 5–33.

¹⁰ M. Klimowicz, *Mitzler do Kolof. Redaktor i wydawca*, [w:] R. Kaleta, M. Klimowicz, *Prekursorzy Oświecenia. „Monitor” z roku 1763 na tle swoich czasów. Mitzler de Kolof. Redaktor i wydawca*, Wrocław 1953, s. 268.

trując protoplastę czasopism półuczonych w wydany w Niemczech w 1688 roku czasopiśmie „Monats Gespräche”. We współczesnych opracowaniach zaobserwować możemy różne podejście to stosowania tych nazw. Wilhelm Bruchnalski, Jerzy Łojek, Marian Tyrowicz i Danuta Hombek używają terminu czasopismo popularnonaukowe. Natomiast terminami „uczone” i „półuczony” operują m.in. Mieczysław Klimowicz¹¹, Elżbieta Aleksandrowska¹², Stanisław Salmonowicz¹³, Jarosław Kurowski¹⁴. Należy podkreślić, że nazewnictwo czasopismo uczone i półuczony przyjęło się w terminologii naukowej w odniesieniu do czasopism wydawanych w XVIII wieku, natomiast w XIX wieku używa się już terminów prasa naukowa i prasa popularnonaukowa. Wtedy to zaobserwować można jej widoczny rozwój, ewolucję struktury i formy, co wiązać należy przede wszystkim z postępem w nauce i osiągnięciami techniki.

W celu usystematyzowania rozważań dotyczących początków czasopism popularnonaukowych, należy odnieść się do XVIII-wiecznego rozumienia pojęć nauka i popularyzacja nauki. Żadnego z nich nie znajdziemy w pierwszych encyklopediach polskich (*Nowe Ateny* Benedykta Chmielowskiego i *Zbiór potrzebniejszych wiadomości* Ignacego Krasickiego). Odnosząc się do współczesnych ustaleń należy przyjąć pogląd Kazimierza Opałka, że „nauka XVIII w. to zespolów twierdzeń na temat obiektywnej rzeczywistości, podlegających weryfikacji lub falsyfikacji”. Przyjęcie tej uproszczonej definicji wydaje się być wystarczające dla przyjętych rozważań, nie wdając się w dywagacje nad różnorodnością określeń „nauki”, jej instytucjami, badaniami i działalnością, należy włączyć do niej m.in. jej popularyzację oraz tworzenie systemów wartości i norm obowiązujących ówczesne społeczeństwa¹⁵. Kazimierz Opałek podkreśla, że w XVIII wieku w Polsce wysoko ceniono sobie rozum, poznanie i naukę, chociaż w porównaniu z Europą widziano w nich przede wszystkim narzędzia przebudowy państwa, zmiany w sposobie myślenia i życia społeczeństwa, walki z fanatyzmem i zabobonem. W polskim oświeceniu dążono do zbudowania świata, gdzie rządzący i poddani (przy zachowaniu porządku społecznego) posiadaliby równą znajomość powszechnych i odwiecznych praw kierujących światem, wyznawaliby i wcielali w życie zasady, które odpowiadałyby interesom ludzi bez względu na ich pozycję społeczną. Wynikała stąd rozległa akcja w kierunku rozwijania „nauki użytecznej”, jej popularyzacji i dążenia do wypracowywania racjonalnych metod postępowania we wszelkich dziedzinach¹⁶. Ten stan rzeczy stał

¹¹ Tamże, s. 219–326.

¹² E. Aleksandrowska, *Czasopiśmiennictwo*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia...*, s. 50–58.

¹³ S. Salmonowicz, *Toruńskie czasopisma naukowe w XVIII wieku*, „Rocznik Toruński” 1976, t. 11, s. 215–227.

¹⁴ J. Kurkowski, *Warszawskie czasopisma uczone doby Augusta III*, Warszawa 1994.

¹⁵ K. Opałek, *Oświecenie*, [w:] *Historia nauki polskiej*, t. II, pod red. B. Suchodolskiego, Wrocław 1970, s. 244.

¹⁶ Tamże, s. 253.

się przyczyną większej popularyzacji osiągnięć naukowych w Polsce niż w krajach bardziej rozwiniętych. Likwidację zacofania ustrojowego, gospodarczego i kulturowego Polski, umocnienie jej pozycji w Europie upatrywano w przeprowadzeniu reform opartych na podstawach naukowych. Przenoszenie na grunt ojczysty osiągnięć nauki europejskiej było wynikiem braku mocnych ośrodków i instytucji badawczych.

Według Kazimierza Opałka popularyzacja wiedzy w Polsce okresu oświecenia polegała na zapoznaniu odbiorców z najnowszymi osiągnięciami nauki, głównie zagranicznej, na informacji naukowej i na wdrażaniu zdobyczy wiedzy do praktyki. Głównymi środkami popularyzacji wiedzy były czasopisma, kalendarze i popularne publikacje. Niestety badacz ten uważa, że popularyzacja odbywała się na łamach tzw. pism „uczonych” i jako przykłady podaje m.in. „Pamiętnik Historyczno-Polityczny”, „Magazyn Warszawski”, „Zbiór Tygodniowy Wiadomości Uczonych”, „Wiadomości Literackie”, „Zabawy Obywatelskie”, tytuły, które obecnie uważane są za prototypy polskich czasopism popularnonaukowych¹⁷. K. Opałek nie używa też terminu pismo półuczone, który przyjęty został w stosunku do tej grupy periodyków i funkcjonuje u większości badaczy polskiego oświecenia.

Według D. Hombek zbiór czasopism półuczonych zamyka się liczbą 22 tytułów, co stanowi prawie 10% wszystkich pism ukazujących się w XVIII wieku w Polsce. Badaczka dostrzega jednak problemy z klasyfikacją XVIII-wiecznej prasy wynikającą z niejednolitego charakteru ówczesnych periodyków i trudności z precyzyjnym określeniem profilu większości pism, często będące następstwem modyfikacji zawartości treści w trakcie ich wydawania¹⁸.

Za pierwsze polskie czasopismo popularnonaukowe uważa się wychodzące w latach 1758–1761¹⁹ w Warszawie „Nowe Wiadomości Ekonomiczne i Uczone albo Magazyn Wszystkich Nauk do Szczęścia Życia Ludzkiego Potrzebnych”. Wiele uwagi pismu i jego redaktorowi poświęcił Mieczysław Klimowicz, uznając Wawrzyńca Mitzlera de Kolof za prekursora polskiego oświecenia, doceniając jego zasługi w przygotowaniu gruntu do rozwoju kultury i nauki w okresie stanisławowskim. Wiele też napisano na temat działalności Mitzlera, lekarza, muzykologa, wydawcy i drukarza, który — sprowadzony do Polski przez podkanclerzego Jana Małachowskiego na wychowawcę jego synów — stał się pionierem w zakresie wydawania pierwszych czasopism uczonych i półuczonych w Polsce. Wawrzyniec Mitzler do Kolof przyjechał do Polski z Lipska w 1743 roku, miał wówczas 33 lata, ale był w pełni ukształtowanym człowiekiem wczesnego oświecenia, zwolennikiem poglądów niemieckiego filozofa Christiana Wolffa, otwartym na nowe wyzwania ideowcem.

¹⁷ Tamże, s. 322–323.

¹⁸ D. Hombek, *Dzieje prasy polskiej: wiek XVIII (do 1795 r.)*, Kielce 2016, s. 41–42.

¹⁹ Według Danuty Hombek „Nowe Wiadomości Ekonomiczne i Uczone” ukazywały się w latach 1758–1761 (t. 1, cz.1–12 i t. 2 cz.1–2), następnie po przerwie, w roku 1764 (t. 2, cz. 3) i 1767 (t. 2, cz. 4), których numery nie zachowały się. Ich treść znamy tylko z zapowiedzi wydawniczych. Zob. D. Hombek, *Prasa i czasopisma polskie XVIII wieku w perspektywie bibliologicznej...*, s. 72.

Jego kariera w Polsce wiązała się z poparciem nie tylko Jana Małachowskiego, ale także Józefa Andrzeja Załuskiego, Józefa Aleksandra Jabłonowskiego, a w późniejszym okresie Adama Kazimierza Czartoryskiego i króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Powiązania ze środowiskiem Biblioteki Załuskich miały niewątpliwie wpływ na podejmowane inicjatywy wydawnicze²⁰. W latach 1753–1755 Mitzler wydawał czasopismo uczone „Warschauer Bibliothek”, a w latach 1755–1756 „Acta Litteraria”. Mimo że nowatorskie projekty nie trafiły na podatny grunt i wyprzedziły swoją epokę, ich redaktor nie tracił nadziei i jego kolejnym zamierzeniem był periodyk półuczony noszący tytuł „Nowe Wiadomości Ekonomiczne i Uczone”. Pismo wydawane w języku polskim przeznaczone było dla szerszego kręgu odbiorców, jego redakcję wzorowano na niemieckich czasopismach nowego typu nazywanych „halbgelehrte” mających za zadanie przekazywanie wiedzy naukowej w sposób popularny. Nowe przedsięwzięcie wydawnicze W. Mitzlera de Kolof było bardzo dokładnie przemyślane i ściśle powiązane z potrzebami życia gospodarczego kraju. Nie należy zapominać, że pierwszy mecenas Mitzlera, podkanclerzy Jan Małachowski uruchomił nieczynne kopalnie rudy i huty w Końskich, stając się tym samym twórcą przemysłu krajowego w okresie panowania Sasów²¹. Konieczność wzmocnienia gospodarczego państwa polskiego jest cechą charakterystyczną polskich idei oświeceniowych. Tak też cudzoziemiec W. Mitzler de Kolof do końca życia będzie walczył z ciemnotą, zacofaniem i szarlatanerią, zostanie gorącym orędownikiem rozwoju przemysłu i handlu w swojej przybranej ojczyźnie. Według jego założeń „Nowe Wiadomości Ekonomiczne i Uczone” miały być pismem, w którym owe idee winny znaleźć swoje odbicie. Zamiar wydawania tego typu periodyku Mitzler zapowiadał już w pierwszym tomie „Warschauer Bibliothek”²². Czy zatem opracowanie syntezy dziejów prasy popularnonaukowej w Polsce powinno zacząć się od tego właśnie tytułu?

Punktem wyjściowym do badań winna być redefinicja pojęcia „czasopismo popularnonaukowe”, celem wyeliminowania chaosu terminologicznego występującego w publikacjach. Umożliwi to utworzenie bazy bibliograficznej tytułów i poddanie ich analizie z perspektywy prasoznawczej (rozwój ilościowy, ośrodki wydawnicze, częstotliwość, wydawcy, trwałość, profil, nakłady, ilustracyjność, struktura wewnętrzna), z uwzględnieniem uwarunkowań politycznych, kulturowych, edukacyjnych i naukowych. Konieczne jest także ukazanie zjawiska ewolucji kształtu czasopisma popularnonaukowego polegającego na przechodzeniu od naśladownictwa wzorów europejskich do tworzenia własnego modelu.

²⁰ Zob. M. Klimowicz, *Mitzler de Kolof. Redaktor i wydawca...*, s. 222; J. Szczepaniec, *Mitzler de Kolof Wawrzyniec*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, pod red. I. Treichel, Warszawa – Łódź 1972, s. 599–600; tenże, *Drukarnia Mitzlerowska Korpusu Kadetów w Warszawie*, „Roczniki Biblioteczne” 1958, s. 51–93; D. Hombek, *Prasa i czasopisma polskie XVIII wieku w perspektywie bibliologicznej...*, s. 58–73.

²¹ Podane za M. Klimowicz, *Mitzler de Kolof. Redaktor i wydawca...*, s. 233.

²² „Warschauer Bibliothek” 1753, s. 9.

Według *Encyklopedii wiedzy o prasie* czasopisma popularnonaukowe to „ogół czasopism treści specjalnej i czasopism treści ogólnej służących uprzystępnieniu wiedzy szerokim kręgom publiczności, w znaczeniu potocznym – czasopisma popularyzujące wiedzę”. Dalej czytamy, że periodyki te pojawiły się w Polsce pod koniec XVIII wieku. Jako przykład podano magazyn geograficzno-historyczny „Zbiór Pism Ciekawych Służący do Poznania Różnych Narodów i Krajów” wydawany w 1795 roku we Lwowie. Autor hasła Sylwester Dziki za okres rozwoju i ukształtowania się czasopisma popularnonaukowego uznaje epokę pozytywizmu, kiedy to programowo dążono do udostępniania wiedzy szerokim warstwom społeczeństwa²³. W zasadzie ta sama definicja powtórzona została w wydany współcześnie *Słowniku terminologii medialnej*, ale jej autorzy S. Dziki i Bogdan Fischer popularyzację wiedzy zastąpili terminem popularyzacja nauki²⁴. Na konieczność jej doprecyzowania zwróciła uwagę Grażyna Wrona, badaczka prasy popularnonaukowej XIX wieku. Uznała ona za konieczne dopełnienie wyrazu „wiedza” o określenie „naukowa” oraz wyeliminowanie sformułowania „w znaczeniu potocznym”. Przyjęta przez nią definicja czasopisma popularnonaukowego zalicza do tej grupy periodyki adresowane do szerokiego kręgu odbiorców, o treściach ogólnych i specjalnych, których celem było przekazywanie wiadomości o bieżących osiągnięciach i postępach nauki, o praktycznym ich wykorzystaniu oraz budzenie zainteresowania pracą uczonego²⁵.

Czy w świetle przedstawionych tu współczesnych definicji i przyjętej terminologii „Nowe Wiadomości Ekonomiczne i Uczone”, półuczony periodyk można uznać za protoplastę czasopism popularnonaukowych w Polsce? Czy zastosowane w obowiązujących definicjach kryteria mogą być brane pod uwagę w kontekście XVIII-wiecznych uwarunkowań? I ostatni dylemat, czy wypracowane w XIX i XX wieku sposoby popularyzacji wiedzy można odnieść do czasopism okresu polskiego oświecenia? Problem można rozważać biorąc pod uwagę kilka warunków, które winno spełniać czasopismo popularyzujące wiedzę naukową. Przede wszystkim należy sprawdzić jakie były główne zamierzenia jego wydawców i redaktorów, skąd czerpano i w jaki sposób dobierano materiały prasowe, w jaki sposób przekazywano wiedzę ograniczoną dotąd do wąskiej grupy odbiorców. Ważnym kryterium jest także język artykułów, który decydował o przystępności pisma i jego konkretność wyrażająca się w przywoływaniu zjawisk znanych odbiorcom z ich doświadczeń życiowych i czy intencją twórców pisma było dążenie do uproszczenia i ograniczenia głębokości wchodzenia w rozpatrywany problem²⁶.

²³ S. Dziki, *Czasopisma popularnonaukowe*, [w:] *Encyklopedia wiedzy o prasie*, pod red. J. Maślanki, Wrocław 1976, s. 50.

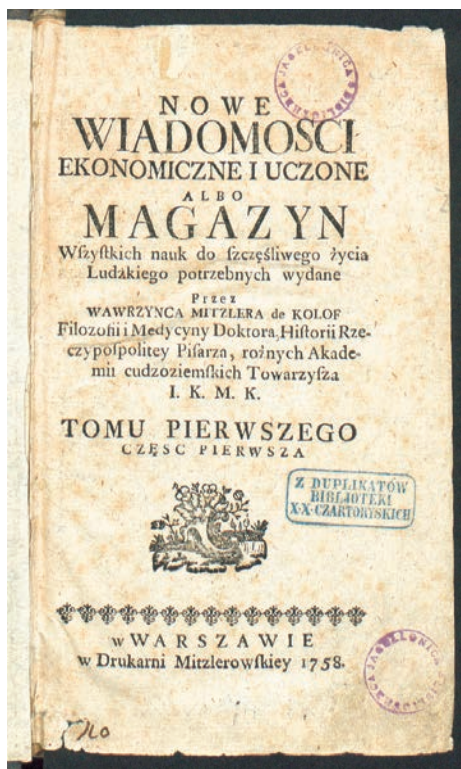
²⁴ *Słownik terminologii medialnej*, pod red. W. Pisarka, Kraków 2006, s. 26.

²⁵ G. Wrona, *Polskie czasopisma popularnonaukowe w XIX wieku. Ewolucja formy i treści*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2007, z. 2(20), s. 9.

²⁶ S. Gajda, *Podstawy badań stylistycznych nad językiem naturalnym*, Warszawa 1982, s. 121, zob. też. M. Konińska, *Artykuły popularnonaukowe — egalitaryzm czy elitaryzm nauki?* [w:] *Współczesna polszczyzna: stan, perspektywy, zagrożenia*, Kraków 2008, s. 277.

Próbując odnieść wskazane zagadnienia do „Nowych Wiadomości Ekonomicznych i Uczonych” przyjrzyjmy się przedmowie, jaką redaktor i wydawca periodyku Wawrzyniec Mitzler de Kolof, doktor filozofii i medycyny, pisarz i członek akademii zagranicznych, zamieścił w pierwszym numerze pisma wydanym w listopadzie 1758 roku. Czytamy w niej,

Nowe ci dzieło ofiaruję Łaskawy Czytelniku, które jedynie dla rozszerzenia nauk w Polsce ode mnie znowu podjęte i wypracowane jest. Nauki, aby w Państwach należycie kwitnęły, nie dość na tym, iż się wielka część obywatelów o nabycie onych stara, lecz nad to trzeba, doskonalej o nowo wynalezionych lub wydoskonalonych przez obce narody umiejętnościach zasięgać wiadomości, w one pilniej wglądać, i w swój pożytek obracać²⁷.



Rycina 1.

Karta tytułowa pierwszego tomu „Nowych Wiadomości Ekonomicznych i Uczonych”

²⁷ *Przedmowa* do „Nowych Wiadomości Ekonomicznych i Uczonych” [dalej NWEiU] 1758, t. 1, s. nlb. [8–10]. Pismo wyszło w listopadzie, ale przedmowa datowana jest na 17 października 1758 roku.

Mamy więc wyraźny przekaz mówiący o konieczności rozwoju nauki w kraju i przenoszenia na polski grunt zagranicznej wiedzy naukowej i technicznej, która przyniesie wymierny pożytek polskiemu społeczeństwu. Mitzler informuje także swoich czytelników, że wydawanie pism periodycznych informujących o zdobyciach nauki jest stałym zwyczajem we wszystkich krajach europejskich i wyraża zdziwienie, że w Polsce nikt takiej próby nie podjął.

Dalej we wstępie czytamy:

Staralem się najprzód w dziejach uczonych Królestwa Polskiego, abo, in actis litterariis Regni Poloniae, zasilać obcym Narodom wiadomość o stanie nauk i umiejętności w Polsce, a to łacińskim językiem, abym wszędzie zrozumiany był; dopiero, kiedy szczególnie Polakom o terażniejszym wydoskonaleniu nauk w cudzych Krajach wiadomość dać myślę, ojczysta do tego mowa najsposobniejsza być się zdała, aby stąd nie tylko uczeni, lecz i mniej w naukach biegli ludzie, pożytek mieć mogli²⁸.

Mowa tu o wydawanym w języku łacińskim periodyku naukowym „Acta Literaria”, które miało między innymi informować o stanie nauki polskiej za granicą. Pismo zawiodło oczekiwania Mitzlera, ponieważ nie zdobyło wielu odbiorców i prenumeratorów. Niezrażony niepowodzeniem Wawrzyniec Mitzler de Kolof podejmuje kolejną próbę i wydaje pismo w języku polskim „Nowe Wiadomości Ekonomiczne i Uczone”. Periodyk pomyślany jako miesięcznik, skierowany było dla nowego odbiorcy „mniej w nauce biegłego”, stąd redaktor zapowiada dostosowanie treści i języka do jego możliwości percepcyjnych. Swoje poglądy na sposób przekazywania wiedzy Mitzler przedstawia w artykule *O wykładach*, dowodzi w nim konieczność konstruowania wykładu w sposób jasny, metodyczny i zrozumiały²⁹.

Dalej w przedmowie Mitzler de Kolof określa cele i zadania nowego periodyku:

Cel i koniec mej pracy jest, o tych wszystkich naukach i umiejętnościach traktować, które do uszczęśliwienia doczesnego życia tego pomocne być mogą. Podług mego zaś zdania i rozsądku szczęśliwość życia doczesnego na tym zależy, aby człowiek był zdrowym, bogatym, i mądrym³⁰.

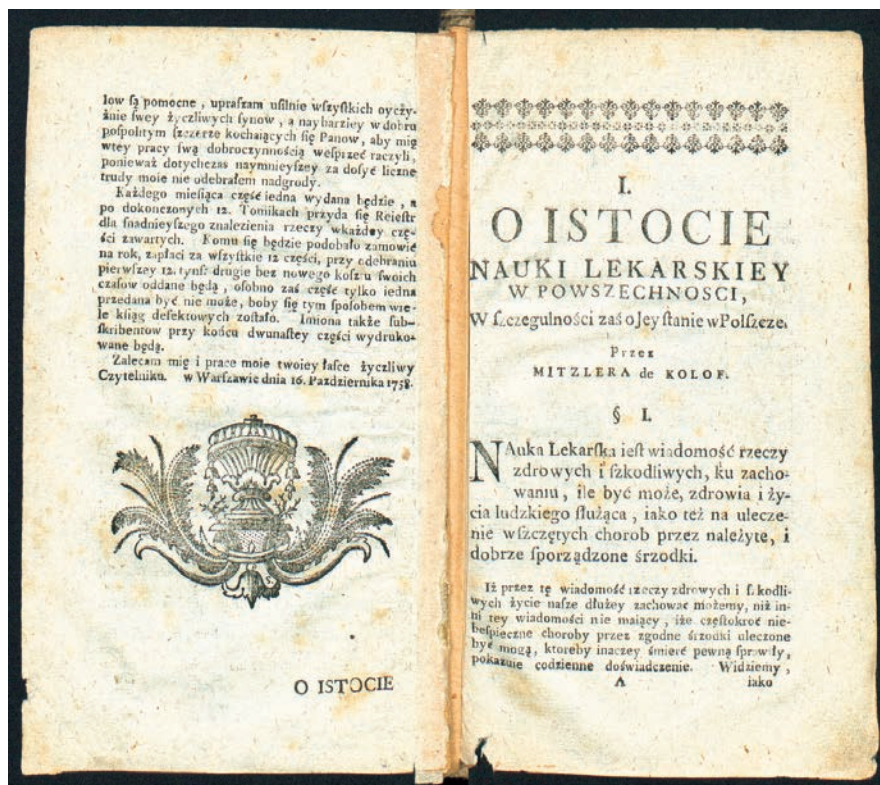
Realizacja tego życzenia związana jest z wykorzystaniem zdobyczy następujących nauk, medycyny, ekonomii, filozofii i fizyki. Jako lekarz, prowadzący przez pewien czas praktykę w Warszawie, Mitzler de Kolof starał się popularyzować wiedzę medyczną i higienę w celu ograniczenia chorób i śmiertelności w polskim społeczeństwie. Dlatego we wstępie tłumaczy swoim czytelnikom:

²⁸ Tamże.

²⁹ Zob. W. Mitzler de Kolof, *O wykładach*, NWEiU 1759, t. 1, cz. 6, s. 319–327.

³⁰ Tamże, 1758, s. nlb. [8–9].

Do zachowania zdrowia, i przywrócenia onego, gdy się nadważli, służy nauka lekarska. O wszystkich częściach tej nauki będę się starał tak doskonałą dać wiadomość, aby w naukach nie ćwiczeni zrozumieć, i jakkolwiek pożytek brać mogli; najbardziej zaś, aby stan szlachecki osobno w swych dobrach mieszkający, w niedostatku dobrego Lekarza, sam sobie w chorobach poradzić mógł³¹.



Rycina 2.

Jeden z artykułów autorstwa Mitzlera de Kolof

Redaktor „Nowych Wiadomości Ekonomicznych i Uczonych” zapowiadał także we wstępie tematykę ekonomiczną, która miała na celu przede wszystkim dokształcenie czytelnika w zakresie nowej wiedzy rolniczej w bardzo dostępnej formie:

Do otrzymania, lub zatrzymania bogactw należy umiejętność ekonomiczna. O tej więc, a osobliwie o nowym wydoskonaleniu onej, tak jaśnie pisać mam wolę, aby i prosty wieśniak tej nauki używać, i podług jej przepisów z pożytkiem rządzić się mógł³².

³¹ Tamże, s. nlb. [9].

³² Tamże.

Mitzler przekonuje także czytelników do swojego pisma zapowiadając treści z zakresu „królowej nauk” filozofii:

Do nabycia mądrości i poloru rozumu, pomaga najprzód filozofia i fizyka, według wszystkich części i całej rozległości swej wzięta. Bo im bardziej człowiek istotę wszystkich rzeczy przenika, tym mędrszym się stanie³³.

W dalszej części przedmowy do „Nowych Wiadomości Ekonomicznych i Uczonych” Mitzler wyjaśnia powody braku w periodyku artykułów z zakresu teologii i prawa, pomimo że dostrzega wartość tej wiedzy dla każdego człowieka:

Ani też wątpię, że theologiczna i prawna umiejętność do uszczęśliwienia życia ludzkiego wielce jest pomocna; lecz pierwsza, i mego stanu zabawą nie jest, i tak wielu znacznych liczy mężów na to wysadzonych; druga zaś, ile że się do cudzoziemskich praw ściąga, mniej zda się być potrzebna, gdyż Polska własnymi prawami i ustanowieniami Seymowemi podług dawnego zwyczaju swego rządzi się³⁴.



Rycina 3.

Karta tytułowa czwartej części tomu pierwszego „Nowych Wiadomości Ekonomicznych i Uczonych”

³³ Tamże.

³⁴ Tamże.

Widać wyraźnie, że redaktor pisma zdecydowanie stawia na tematykę bliską jego wykształceniu i zainteresowaniom, ale trzeba przyznać, że wachlarz poruszanych zagadnień jest bardzo szeroki, bowiem redaktor zapowiadał także „różne wiadomości do wyzwolonych nauk, mechaniki, i cywilnego obcowania należące”. Przedmowa kończy się konkluzją, że intencją redaktora jest, aby ukazujący się co miesiąc periodyk zawierał treści „dla różnego stanu i kondycji czytelników przydatne”.

Trzeba przyznać, że ta zapowiedź programowa wydawcy „Nowych Wiadomości Ekonomicznych i Uczonych” była realizowana przez cały okres ukazywania się pisma. Wawrzyniec Mitzler de Kolof dbał o równomiernie rozłożenie treści w poszczególnych numerach i konsekwentnie realizował określone cele. Już w pierwszej części pisma pojawiły się artykuły z zakresu medycyny: *O istocie nauki lekarskiej w powszechności, w szczególności zaś Jej stanie w Polsce*, rolnictwa: *O istotnych częściach z których się składa zboże*, ekonomii: *Wstęp do Ekonomii, albo gospodarstwa porządnego*, filozofii *O małych przyczynach najznacześniejszych spraw ludzkich na tym świecie*.

W kolejnych numerach tematyka ekonomiczna, handlowa i rolnicza przeważała, co może wskazywać, że Mitzler de Kolof swoich odbiorców upatrywał głównie wśród szlachty, zamieszczając praktyczne wskazówki dotyczące rodzajów gleby, jej nawożenia, uprawy³⁵, nowych gatunków zbóż³⁶, hodowli koni³⁷. W czasopiśmie ostro rozprawiano się z astrologią, szarlatanerią, magią, krytykowano twórców kalendarzy — tzw. „kalendarzników”, ludzących ludzi wydumanymi przepowiadaniem. Zamiast tego w „Nowych Wiadomościach” namawiano czytelników do baczej obserwacji otaczającego świata przyrody, która umożliwi przewidywanie zjawisk meteorologicznych. Gospodarzom proponowano zakup barometru, narzędzia, które będzie wskazywać pogodę lepiej niż wróżby z kalendarza. W piśmie wprowadzano nowe pojęcia i nazwy, starano się uzasadnić ich użyteczność w życiu codziennym, np. kosmologia, urologia, aerologia, hydrologia, geologia, botanika³⁸.

Wawrzyniec Mitzler de Kolof, wydawca „Nowych Wiadomości”, przypomnijmy cudzoziemiec, jako pierwszy publicznie wypowiedział się w kwestii stosunków gospodarczych czasów saskich, wykazując zacofanie w dziedzinie ekonomii, rolnictwa

³⁵ *Adnotacja o sposobach, którymi rolę żyzną, i wszelki latorośle płodnymi uczynić można*, NWEiU 1760, t. 1 cz.5, s. 313–315.

³⁶ *Wstęp do gospodarstwa, o sposobie wyprawowania roli*, NWEiU 1758, t. 1, cz. 2, s. 106–115; *Wstęp do gospodarstwa. O grochu, wyce, prosie, konopiach, lnie i rzemie białej*, t. 1, cz. 8, s. 501–512; *Wstęp do gospodarstwa. O gryce, kartoflach, kalarepach i jarmuszu. Rozdział IX. O marchwiach. O mieszanii z nasion marchwi, pietruszki, korzeni pasternaku, buraków, korzeni słodkich, cebuli, anyżu, gorczycy, kminu polnego, kminu czarnego, rzeżuchy, maku, krokusów*, NWEiU 1760, cz. 9, s. 534–576.

³⁷ *Sposób którym w Danii konie zdrowo i w dobrym ciele zachowaniu*, NWEiU 1759, t. 1, cz. 2, s. 133–136.

³⁸ *Uwagi krytyczne nad przepowiadaniem odmiany powietrza i obserwacjami meteorologicznymi*, NWEiU 1759, t. 1, cz. 3, s. 151–182.

i handlu. W „Nowych Wiadomościach” zamieścił *Dysertację historyczną o manufakturach* tłumaczoną z języka francuskiego wykazując, że potęga polityczna państw od starożytności budowana była w oparciu o ich rozwój gospodarczy³⁹. Naprawa stosunków gospodarczych podnoszona była w periodyku kilkakrotnie, upatrywał w nich bowiem Mitzler przyczyn zacofania Królestwa Polskiego⁴⁰.

Artykuły zamieszczane w piśmie były w większości tłumaczeniami z pism niemieckich i francuskich, ale teksty medyczne pisane były przede wszystkim przez Mitzlera i dotyczyły głównie anatomii człowieka. Jako lekarz szukał on sposobu przekazania treści medycznych w formie zrozumiałej dla wszystkich, dlatego ciało ludzkie porównał do „najdoskonalszej maszyny, która według wszystkich przepisów nauki budowlanej jest wydoskonalona”⁴¹. Podkreślał, że o jej elementy trzeba dbać prowadząc zdrowy tryb życia i zachowując umiarkowanie w jedzeniu i picciu. Przestrzeganie diety i zachowanie higieny ciała stanowią podstawowe zasady wpajane czytelnikom przez Mitzlera. Praktyczne porady dotyczące zapobiegania wszelkim chorobom powtarzają się we wszystkich artykułach medycznych. Redaktor pisma uważał, że wbrew ogólnemu przekonaniu medycyna jest ściśle związana z innymi naukami, a dobry lekarz winien posiadać wiadomości nie tylko z zakresu anatomii człowieka, ale także z fizyki, chemii, a nawet mechaniki i matematyki. W swoich tekstach dowodził, że sama wiedza medyczna nie wystarczy, aby poznać przyczyny powstawania chorób, metody zapobiegania im, szybkiego diagnozowania i leczenia.

Starając się uatrakcyjnić zawartość pisma, zamieszczano w nim różnego rodzaju porady domowe, ciekawostki z kraju i ze świata, prezentowano nowe urządzenia techniczne, informowano o wydawnictwach znajdujących się na składzie w Drukarni Mitzlerowskiej⁴².

Wydawcy pism póluczonych często określali adresata swoich pism. Mitzer de Kolof określał go jako „mniej w nauce biegłego”, mając na uwadze głównie szlachtę i mieszczaństwo „zainteresowane naprawą Rzeczypospolitej poprzez podniesienie jej ekonomii, handlu i rolnictwa”. Nie zachowały się listy prenumeratorów „Nowych Wiadomości”, ale na podstawie zestawu nazwisk odbiorców „Pamiętnika Historyczno-Politycznego” (1782–1792) Piotra Świtkowskiego należy wnioskować, że ówczesni czytelnicy wywodzili się głównie z magnaterii, bogatej szlachty, mieszczaństwa, urzędników dworskich, wojskowych i ludzi duchownych. Warto jednak w tym miejscu przytoczyć opinię Świtkowskiego, który nie miał złudzeń co do stanu czytelnictwa w Polsce. W swoim „Pamiętniku Historyczno-Politycznym” napisał:

³⁹ NWEiU 1759, t. 1, cz. 4, s. 229–254.

⁴⁰ *O sposobach ustanowienia handlów w Polsce i przeprowadzenia ich do doskonałości*, NWEiU 1758, t. 1, cz. 3, s. 75–106.

⁴¹ W. Mitzler de Kolof, *O porządnym i sztucznym ułożeniu ciała człowieczego w powszechności*, NWEiU 1758, t. 1, cz. 2, s. 74.

⁴² D. Hombeck, *Książka polska w ogłoszeniach prasowych XVIII wieku. Źródła*, t. 6, *Czasopisma i efemeryczne gazety warszawskie 1753–1794*, Kraków 2016, s. 181–184.

Po prowincjach nawet niby to najpołobniejszycich trzeba objechać dziesięć, dwanaście domów szlacheckich, zanim znajdzie się jaka książka dla czytania. Jeżeli zaś inny zbiera bibliotekę to żeby się nią popisał, ni żeby ją czytał⁴³.

Mieczysław Klimowicz uważa, że „Nowe Wiadomości Ekonomiczne i Uczone” przypominają czasopisma uczone, brakuje im tylko komentarza, przypisów i aparatu krytycznego⁴⁴. Jest to pewnego rodzaju uproszczenie, bowiem nie wszystkie czasopisma uczone XVIII wieku posiadały elementy aparatu naukowego. Różnice wynikają przede wszystkim z konieczności dostosowania pisma do innego odbiorcy. Artykuły zamieszczane w „Nowych Wiadomościach” mają charakter popularnego wykładu dostosowanego do prostego czytelnika, w których stosuje się techniki popularyzacji sformułowane dopiero pod koniec XIX wieku. Chodzi tu głównie o odpowiedni dobór tekstów, zainteresowanie nimi czytelnika poprzez odwołanie się do konkretnych przykładów i wykazanie ich praktycznego zastosowania, mającego wpłynąć realnie na poprawę życia człowieka. Jasne sformułowania, poprawne wyjaśnienie zjawisk i praw nimi rządzących obserwujemy w większości tekstów zamieszczonych w piśmie, co utwierdza nas w przekonaniu, że redaktor wiedział jak dotrzeć do czytelników. Nie można również zapomnieć, że w periodyku zamieszczano głównie przedruki z dzieł niemieckich i francuskich, czyli wiele zależało też od tłumaczy zatrudnianych przez Mizlera. On sam nigdy nie władał poprawnie językiem polskim, często używając wyrażen niemieckich.

Wawrzyniec Mitzler de Kolof za swoją wielokierunkową działalność otrzymał zasłużone miejsce wśród wybitnych luminarzy polskiego oświecenia. Prasoznawcy docenili także jego udział we wprowadzaniu na rynek polski nowych typów czasopism. Kolejne pisma półuczone, jakie ukazały się w II połowie XVIII wieku, zwłaszcza za panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego, mogły czerpać z doświadczeń redaktora „Nowych Wiadomości”, który wyznaczył wzorzec pism popularyzujących ówczesną wiedzę naukową. Działalność Mitzlera potwierdza tezę postawioną przez Romana Kaletę i Mieczysława Klimowicza we wstępie do przywoływanego już opracowania, „że Oświecenie polskie nie wyskoczyło z głowy francuskiego Zeusa, ale dojrzewało i wyrastało coraz gwałtowniej w czasach saskich, w uporczywej walce z reakcją, w zależności od rodzimych warunków ekonomicznych i politycznych”⁴⁵.

Na zakończenie warto podać informację, że po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku dwukrotnie odwoływano się do osiągnięć Mitzlera de Kolof na polu czasopiśmiennictwa poprzez publikowanie periodyku o nazwie „Nowe Wiadomości Ekonomiczne i Uczone”, który jako miesięcznik ukazywał się w Warszawie w latach 1938–1939.

⁴³ „Pamiętnik Historyczno-Polityczny” 1783, luty, s. 221.

⁴⁴ R. Kaleta, M. Klimowicz, *Prekursorzy Oświecenia...*, s. 270.

⁴⁵ Tamże, s. 8.

Bibliografia

- Aleksandrowska E., *Czasopiśmiennictwo*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, wyd. 2, Wrocław 1991, s. 50–58.
- Hombek D., *Dzieje prasy polskiej: wiek XVIII (do 1795 r.)*, Kielce 2016.
- Hombek D., *Dzieło periodyczne a pismo periodyczne (problemy terminologiczne i typologiczne wydawnictw XVIII wieku)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2003, t. 6, nr 2 (12), s. 5–33.
- Hombek D., *Gazety i czasopisma polskie XVIII wieku jako źródło do badań kultury książki: przegląd zagadnień*, [w:] *Ludzie i książki: studia i szkice bibliologiczno-biograficzne: księga pamiątkowa dedykowana Hannie Tadeusiewicz*, Łódź 2011, s. 215–224.
- Hombek D., *Książka polska w ogłoszeniach prasowych XVIII wieku. Źródła*, t. 6, *Czasopisma i efemeryczne gazety warszawskie 1753–1794*, Kraków 2016.
- Hombek D., *Prasa i czasopisma polskie XVIII wieku w perspektywie bibliologicznej*, Kraków 2001.
- Hombek D., *O potrzebie nowej bibliografii polskich gazet i czasopism XVIII wieku*, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy” 2010, t. 2/13, s. 13–33.
- Kaleta R., Klimowicz M., *Prekursorzy Oświecenia. „Monitor” z roku 1763 na tle swoich czasów. Mitzler de Kolof. Redaktor i wydawca*, Wrocław 1953.
- Kłodzińska K., *Czasopisma i druki prasowe od XVI do XVIII wieku w zbiorach Biblioteki Kórnickiej. Cz. I. Katalog czasopism XVII–XVIII w.*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1968, z. 9–10, s. 345–410.
- Kolasa M.W., *Kierunki badań nad prasą polską XVIII stulecia*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2012, nr 1–2, s. 77–99.
- Kolasa M.W., *Historiografia prasy polskiej (do roku 1918): naukometyczna analiza dyscypliny 1945–2009*, Kraków 2013.
- Kurkowski J., *Warszawskie czasopisma uczone doby Augusta III*, Warszawa 1994.
- Łojek J., *Prasa polska w latach 1661–1831*, [w:] *Prasa polska w latach 1661–1864*, pod red. J. Łojka, Warszawa 1976.
- Opalek K., *Oświecenie*, [w:] *Historia nauki polskiej*, t. II, pod red. B. Suchodolskiego, Wrocław 1970.
- Salmonowicz S., *Toruńskie czasopisma naukowe w XVIII wieku*, „Rocznik Toruński” 1976, t. 11, s. 215–227.
- Szczepaniec J., *Drukarnia Mitzlerowska Korpusu Kadetów w Warszawie*, „Roczniki Biblioteczne” 1958, s. 51–93.
- Szczepaniec J., *Mitzler de Kolof Wawrzyniec*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, pod red. I. Treichel, Warszawa – Łódź 1972, s. 599–600.
- Wrona G., *Polskie czasopisma popularnonaukowe w XIX wieku. Ewolucja formy i treści*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2007, z. 2(20), s. 5–31.